



Damian Kutyla¹

Leszek Gawor, *Ekoszkice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017, ss. 220

Autor omawianej publikacji ma na swoim koncie wiele artykułów z zakresu filozofii ekologicznej. Przedmiotem jego wieloletnich badań naukowych są przede wszystkim takie zagadnienia, jak zrównoważony rozwój, świadomość ekologiczna czy koncepcja homo ecologicus. Do tego dochodzą jeszcze poszukiwania myśli ekologicznej w historii filozofii polskiej. Omawiana tutaj najnowsza książka pt. *Ekoszkice* jest czymś w rodzaju dookreślenia i uzupełnienia poprzednich publikacji z tego zakresu. Jej tematyka skupia się na wielu problemach (wspomnianych wyżej, ale też pochodnych tematycznie), a jej przewodnią myślą jest ukazanie wieloaspektowości ekofilozofii zarówno w perspektywie historycznej, jak i światopoglądowej.

Jeśli chodzi o merytoryczno-metodologiczny wymiar tej publikacji, to nie sposób dopatrzeć się w niej jakichś mankamentów. Leszek Gawor już przyzwyczaił czytelników do tego, iż jest naukowcem rzetelnym i solidnym. Jak mało który polski badacz potrafi dokładnie i ściśle przeanalizować myśl filozoficzną, wyodrębniając z niej to co najistotniejsze. *Ekoszkice* składają się z siedmiu rozdziałów. Każdy z nich podejmuje anonsowany w tytule problem, ale w zależności od kontekstów historycznych i teoretycznych jest on tutaj rozpatrywany i wyjaśniany na kilka sposobów. Co znamienne i godne podkreślenia, autor proponuje czytelnikowi przegląd poszczególnych stanowisk, omawiając nie tylko koncepcje wiodące w poruszanej tematyce, lecz także te, o których dziś mało się mówi, a wręcz zapomina.

W rozdziale pierwszym, który nosi tytuł *Megatrend zagrożenia środowiska (przyrodniczego i ludzkiego)*, autor wymienia i analizuje

¹ Mgr Damian Kutyla, doktorant w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego, al. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów, e-mail: kutyla.damian@wp.pl

wszystkie najważniejsze współczesne megatrendy (tj. demograficzny, globalizacyjny, postępu naukowego, rewolucji przemysłowo-technologicznej czy zaniku państw narodowych). Najwięcej uwagi poświęca, rzecz jasna, tzw. supermegatrendowi zagrożenia ekologicznego, przy czym rzetelnie i dokładnie charakteryzuje najbardziej złowieszcze i najpowszechniejsze ekoniebezpieczeństwa w dzisiejszych czasach. Rozdział ten jest przepełniony z jednej strony pesymizmem, a z drugiej troską o przyszłe losy ludzkości. Nie jest tajemnicą, że relacja między człowiekiem a naturą jest jedną z najważniejszych w całej naszej cywilizacji. Kiedy skończą się zasoby ropy naftowej, gazu naturalnego, węgla, miedzi itd.? Jak wygląda obecny przyrost ludności na świecie? Czy globalne ocieplenie to mit czy rzeczywistość? W jakim kierunku podąża dotychczasowy model naszej cywilizacji? Czy faktycznie grozi nam apokalipsa ekologiczna? Na tej miary pytania stara się odpowiedzieć autor publikacji.

W drugim rozdziale Leszek Gawor bierze na warsztat badawczy ideę ochrony środowiska. W dobie zagrożeń ekologicznych wydaje się ona tematem niezmiernie ważkim i istotnym, zwłaszcza jeśli chodzi o dalsze bytowanie człowieka w świecie. W tej części pracy poznajemy genezę idei ochrony środowiska, jej pionierów, pierwszych teoretyków oraz poszczególne stanowiska związane z działaniami na rzecz dbałości o przyrodę. Dalej autor obraca się wokół pojęć ekofilozofii i etyki odpowiedzialności globalnej. Sporo miejsca poświęca również koncepcji zrównoważonego rozwoju i sozologii (nauce o ochronie środowiska). Trzeba przyznać, że jest to rozdział bardzo konkretny i szczegółowy jak na format i objętość tejże książki, stanowi również solidne opracowanie genezy i charakteru idei ochrony środowiska i jej związków ze współczesną ekofilozofią.

W kolejnym rozdziale autor podejmuje próbę konceptualizacji świadomości ekologicznej. Jak sam wskazuje, trudno jednoznacznie określić jej charakter. Z jednej strony można na nią spojrzeć w sposób opisowo-techniczny, a z drugiej strony w sposób aksjologiczno-normatywny. Obecność świadomości ekologicznej w umysłowej strukturze współczesnego człowieka wydaje się niepodważalna, toteż coraz częściej mówi się o idei „homo ecologicus”. Czym właściwie jest świadomość ekologiczna? Co jest jej wyrazem? Czy można ją określić mianem „nowej duchowości”? Na jakich fundamentach wyrasta idea homo ecologicus? Czy dotychczasowy kierunek rozwoju ludzkości potrzebuje zmiany? Jeśli ktoś chciałby poznać odpowiedzi na te pytania, z pewnością znajdzie je w trzecim rozdziale *Ekoszkiców*. Jest to krótki esencjonalny wykład pozwalający zrozumieć nastawienie współczesnego człowieka do przyrody.

Czwarty rozdział, zatytułowany *Proekologiczna metanoja i koncepcja homo ecologicus*, rozwija rozważania podjęte wcześniej. Na podstawie ekofilozoficznej refleksji przywoływanej przez A. Leopolda, J. Lovelocka, A. Tofflera, A. Naessa, H. Jonasa oraz H. Skolimowskiego tworzy podstawy ekologicznej koncepcji człowieka. W rzetelny sposób stawia przy tym wszelkie fundamenty i tezy odnoszące się do przeformułowania aktualnego modelu cywilizacyjnego postępu, gdzie celem priorytetowym jest przetrwanie ludzkości na Ziemi. Najważniejsza w tym kontekście staje się mentalna przemiana człowieka, a zwłaszcza jego podejścia do natury. Tytułowy homo ecologicus jest projekcją przyszłości homo sapiens, co dokładnie podkreśla Leszek Gawor w swych analizach.

Kolejny rozdział uzupełnia wcześniej podjęte rozważania, jednak odnosi się ogólnie do świata, nie zaś do człowieka konkretnie. Mowa tutaj o filozoficznych podstawach zrównoważonego rozwoju. Leszek Gawor podejmuje odważną próbę wyodrębnienia metafizycznych, epistemologicznych, historiozoficznych, antropologicznych i aksjologicznych tzw. *sustainable development*. Wyróżnienie poszczególnych filozoficznych przesłanek i wartości odnoszących się do niniejszej idei dowodzi, iż autor szczegółowo zagłębia się w poruszaną tematykę. Wskazuje tym samym na fakt, iż zrównoważony rozwój jest w coraz większym stopniu kwestią filozoficzną, nie zaś ekologiczną czy naukową.

W *Ekoszkicach* Leszek Gawor wymienia znaczące systemy i koncepcje filozoficzne zorientowane na ekologię, m.in. raporty Klubu Rzymskiego, postulaty ONZ, koncepcje Ralpa W. Emersona, Henry'ego D. Thoreau, Hansa Jonasa, Georga Pichta, Petera Singera i wielu innych ekologów, ekofilozofów i naukowców. W szóstym rozdziale podkreśla, że na tej niwie także i Polacy osiągnęli spory dorobek. Czołowe miejsce wśród podejmujących refleksję ekologiczną XX stulecia zajmują: Henryk Skolimowski (w zasadzie twórca terminu „ekofilozofia”), Walery Goetel (ojciec autonomicznej nauki o ochronie środowiska – sozologii), natomiast rozważania Juliana Aleksandrowicza są znamienne, jeśli chodzi o strictly ekologiczny kontekst zdrowia współczesnego człowieka. Dzięki tej części pracy czytelnik może zapoznać się z dziejami polskiej myśli ekologicznej, którą oprócz wyżej wymienionych postaci reprezentują Marian Raciborski, Jan Gwalbert Pawlikowski, Adam Wodziczka, Józef Marcel Dołęga i Wiesław Sztumski. Są to nazwiska mało znane, tak więc lektura tego rozdziału dostarczy czytelnikowi sporej dawki wartościowej wiedzy.

Ostatni, siódmy rozdział został poświęcony czasopismu „Problemy Ekorozwoju”. Półrocznik, z którym związany jest Leszek Gawor, obchodził w 2016 r. 10-lecie swego istnienia. W zwięzły sposób przedsta-

wiono działalność pisma, jego statut, historię oraz zakres tematyczny. Należy podkreślić, iż jest to już uznany w środowisku naukowym periodyk.

Jako całość *Ekoszkice* są publikacją inspirującą, motywującą i budującą. Stanowią bardzo solidne kompendium wiedzy na temat ekofilozofii. W ostatnich latach jest to dziedzina coraz bardziej popularna w świecie nauki. Co prawda, objętość publikacji Leszka Gawora nie jest zbyt okazała, ale pomimo tego wartość merytoryczna pracy stoi na najwyższym poziomie. Trzeba też zaznaczyć, że wnosi sporo nowego w dotychczasowy stan badań nad zagadnieniami z filozofii ekologicznej.

Ekoszkice to publikacja wartościowa, która powinna znaleźć czytelników nie tylko w kręgach filozoficznych, lecz także ekologicznych czy historycznych. Stanowi jakościowy zarys relacji człowiek – przyroda. Można odnieść wrażenie, że poprzez *Ekoszkice* Leszek Gawor stara się zaszczerpić w odbiorcach zainteresowanie losami błękitnej planety. Prawdopodobnie w dzisiejszym świecie zdominowanym przez wymienione na wstępie megatrendy to właśnie świadomość ekologiczna stanowiłaby deskę ratunkową dla naszej cywilizacji. Warto się nad tym zastanowić i nie kierować etyki środowiskowej na boczne tory nauki i akademickiej edukacji. Dziś, w czasach trudnych, gdy Ziemia coraz bardziej zbliża się na skraj naturalnej apokalipsy, to właśnie refleksje ekofilozoficzne mogą skutecznie nas od niej uchronić.